

Premier Zachodniego Bengaluru przybył do Polski

Wizyta u P. Jaroszewicza

WARSZAWA (PAP)
1 bm. przybył do Warszawy na zaproszenie ministrów spraw zagranicznych oraz handlu zagranicznym premier Zachodniego Bengaluru (prowincja Indii) — dr B. Han Chandra Roy. Na lotnisku Okęcie go-

Po zerwaniu rokowań w Lugrin

Zapowiedź sesji Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej

LONDYN (PAP)
Jak informuje agencja Reutersa, operującą się na dobrze poinformowanych kołach w Tunisie, w przyszłym tygodniu rozpocznie się w tym mieście sesja Krajowej Rady Rewolucji Algierskiej — najwyższej władzy algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego. W skład rady, która stanowi odpowiednik parlamentu, wchodzi członkowie Tymczasowego Rządu Algierskiego i naczelni dowódcy wyzwolenczej armii algierskiej. Na porządku obrad staną sprawy flaska rokowań z Francją, jak również omówienie problemu Bizerty.

GENEWA (PAP)
Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, delegacja Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, która brała udział w rokowaniach z Francją, opuściła w środę Genuę powracając do Tunisu.

W KILKU WIEŻACH

■ **WE WTOREK** w godzinach popołudniowych przybyła do Berlina na zaproszenie rządu NRD z oficjalną wizytą delegacja rządu Ghany z prezydentem i szefem rządu republiki dr Kwame Nkrumahem na czele. Delegacja rządu przejechała głównymi ulicami miasta do uniwersytetu im. Humboldta, gdzie odbyła się uroczystość nadania prezydentowi tytułu doktora honoris causa.

■ **550 WYSTAWCÓW** z 45 krajów zaprezentuje swoje towary z zakresu przemysłu konsumpcyjnego podczas tegorocznych Jesiennych Targów Lipskich, których termin wyznaczony został na okres od 3 do 10 września. Zakomunikował o tym na konferencji prasowej w Berlinie w dniu 1 sierpnia dyrektor targów Lipskich Wolf Temser.

■ **PREZYDENT Kennedy** mianował na stanowisko szefa tajnej policji USA Jamesa Rowleya, który od 1946 roku odgrywał rolę „niezależnego agenta” amerykańskich prezydentów — Trumana, Eisenhowera i obecnie Kennedy'ego. Rowley ma lat 52 i od 21 lat jest członkiem FBI.

■ **NAD wyspami** na południe japońską wyspą Kiusiu przelatywał w poniedziałek samolot „Ida”. W całej południowej Japonii widać silną wiatr i padają ulewne deszcze. Na Kiusiu ponad 2,5 tys. domów stoi w wodzie. Na jednej z linii kolejowych w prefekturze Mijsaki wstrzymano ruch pociągów na skutek groźby osunięcia się ziemi.

■ **SPOŁECZNY Fundusz Budowy Szkół** — podsumował wyniki zbiorów w I półroczu br. Ogółem uzyskano w tym czasie na rzecz PBS ponad 650 mln zł, co stanowi 57,4% planu (w gotówce — ok. 61 mln zł). Największą ofiarnością wykazują robotnicy i pracownicy umysłowi. Ich świadczenia w br. daly rezultaty sięgające prawie 30 proc. zysu z tytułu województwa lubelskiego, kieleckiego, katowickiego, opolskiego i miasto Kraków.

■ **SFRANOWIE**, przebiegają prace przy budowie gazociągu Śląsk — Warszawa. Śląski gaz otrzyma stolicę już w listopadzie tego roku. Uruchomienie gazociągu przyczyni się do znacznej poprawy jakości gazu używanego w mieszkaniach i ciepłych urządzeniach fabryk.

■ **ZA KILKA dni** w Wysockim Mażowieckim odbędzie się uroczystość odsłonięcia ufundowanego przez społeczeństwo miasta i powiatu pomnika wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — Bronisława Wesołowskiego. Właśnie w okolicach tego miasta Bronisław Wesołowski został podstępnie zamordowany na rozkaz polskiej burżuazji.

■ **1 BM.** po trwającej blisko jedną dobę przerwie, zostało wznowione wydobywanie w kamieniołomach wapiennych w Piechcinie, zapotrącającym w surowiec kufajskie zagłębie sólde. Kamieniołomy te zostały zabrane podczas kwatowania ulewy, która przez kilka godzin szalała w poniedziałek na Kątach.

■ **PODOBNI** jak w roku ub., z inicjatywy Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO Ministerstwo Oświaty zorganizowało w br. trzy letnie obozy dla młodzieży licealnej z udziałem nauczycieli zagranicznych skierowanych do Polski przez narodowe komitety ds UNESCO Związku Radzieckiego, Włoch, Brytanii i Francji. Do Polski przybyły już 8-osobowe grupy wychowawców z tych krajów, którzy poprowadzą zajęcia na obozach dla młodzieży polskiej uczącej się języków rosyjskiego, angielskiego lub francuskiego.

Gazeta Krakowska

Rok XIII
Nr 181 (4102)
Wyd. A
Cena 50 gr

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, środa 2 sierpnia 1961

W planie na 1962 r. 44 tys. mieszkań

Zwiększenie funduszy na budownictwo mieszkaniowe rad narodowych



Przedsiębiorstwo Robót Montażowych w Przemysle Chemicznym w Gliwicach, które niedawno obchodziło swój piętnastoletni jubileusz, nie ogranicza się tylko do prac montażowych, lecz również w swoich warsztatach wykonuje poszczególne elementy urządzeń chemicznych, których brak daje się odczuwać na rynku. Na zdjęciu: Oddział winidurów. Gertruda Nowotarska — spawacz — przy spawaniu kształtki winidurów. CAF — fot. Seko

Dość ofiar, dość wypadków

MO wydaje ostrą walkę anarchii na drogach

WARSZAWA (PAP)

Ostatnio kolegium Ministerstwa Spraw Wewnętrznych powzięło szereg decyzji zmierzających do zwiększenia kontroli ruchu drogowego, do podniesienia stanu bezpieczeństwa na jezdniach i drogach publicznych. W tej samej sprawie ukazał się rozkaz komendanta głównego Milicji Obywatelskiej.

Przedstawiciel PAP zwrócił się do szefa inspektoratu ruchu drogowego KG MO — p. Henryka Galeckiego z prośbą o bliźsze dane w związku z decyzjami MSW i KG MO.

— Stan bezpieczeństwa na drogach w naszym kraju — mówi p. Galecki — pozostawia wciąż jeszcze bardzo wiele do życzenia. Co gorsza, stan ten m. in. na skutek stałego zwiększania się liczby pojazdów mechanicznych w Polsce niemal wcale się nie poprawia, mimo dużych wysiłków

Wczoraj w Krakowie i województwie

Nieuwaga — przyczyną wypadków

W RADZISZOWIE (pow. Kraków) lokomotywa należąca do Kazimierza Okaramusa (ur. 1935, zam. w Radziszowie) idącego tożami kolejowymi Okaramusa ponosił śmierć na miejscu.

W BIAŁYM DUNAJCU (pow. Nowy Targ) kierowca Jan Piszczek prowadząc samochód osobowy potracił przechodnia Mieczysława Piszczurę, który doznał uszkodzeń ciała. Ofiara wypadku przeżywa w szpitalu. Komenda Powiatowa MO w Nowym Targu prowadzi dochodzenie.

NA SKRZYŻOWANIU ulic Krakowskiej i Dietla uległ wypadkowi tramwajowemu Józef Żmudka (lat 64) zam. ul. Prądyńskiego 12. Tramwaj obciążł Żmudkę prawą stopą.

OD NIEWYŁĄCZONEGO mieszkańcy zapalili się meble w mieszkaniu przy ul. Młodej 32. Wezwana Straż Pożarna szybko opanowała sytuację. (KZ)

(AR) Jak wynika z uchwałonych przez Radę Ministrów wytycznych, w 1962 roku w budownictwie mieszkaniowym rad narodowych nastąpił wyraźny wzrost zadań w porównaniu do tych, jakie na rok przyszły ustaliła uchwała o planie 5-letnim. Rady narodowe otrzymają na budownictwo mieszkaniowe o 306 mln złotych więcej aniżeli pierwotnie zakładano. Za środki te wybuduje się 44 tys. mieszkań. Budownictwo ZOR w roku bieżącym wynosi ok. 40 tys. mieszkań.

Rozszerzenie budownictwa mieszkaniowego rad narodowych jest najbardziej odczuwalne w województwie kieleckim, tu bowiem budownictwo to wzrosło o 40 proc. Znaczne zwiększenie zadań budowlanych nastąpi także w województwach lubelskim i łódzkim (o około 20 proc.), w Krakowie, woj. śląskim i zielonogórskim oraz w Łodzi.

Ponieważ cykl budowy przeciętnego budynku mieszkalnego trwa dłużej aniżeli rok, efekty zwiększonego budownictwa mieszkaniowego rad narodowych wystąpią dopiero w roku 1963. Zwiększenie środków na to budownictwo związane jest z równocześnie zaleceniem zaawansowania budowy nowo rozpoczętych obiektów co najmniej w 30 proc. Pozwoli to na ich wykończenie w roku 1963.

Zadania w zakresie innych form budownictwa mieszkaniowego — spółdzielczego, zakładowego itp. nie są jeszcze ostatecznie sprecyzowane, nastąpi to w ciągu dalszych prac nad planem na rok przyszły. Jednakże już obecnie wiadomo, że udział budownictwa mieszkaniowego (łącznie z budownictwem wiejskim) w budżecie nakładów inwestycyj-

nych będzie w przyszłym roku wysoki i wyniesie co najmniej 18 proc.

Wytyczne rządu w zakresie planu budownictwa mieszkaniowego zawierają szereg ważnych postanowień, porządkujących te dziedzinę gospodarki. Przede wszystkim ustalono zasadę, że wytyczne te nie mogą ulec zmniejszeniu. Ponadto nie mogą być ograniczone kredyty bankowe dla budownictwa spółdzielczego i indywidualnego oraz środki na kapitalne remonty.

Zobowiązano także rady narodowe do zapewnienia terenów budowlanych na rok następny dla wszystkich inwestycji budownictwa mieszkaniowego. Jak wiadomo, sprawa ta przedstawiała się dotychczas nie najlepiej. Wiele spółdzielni mieszkaniowych nie mogło — właśnie z braku terenów — przystąpić do budowy, chociaż posiadało dostateczne środki finansowe na ten cel.

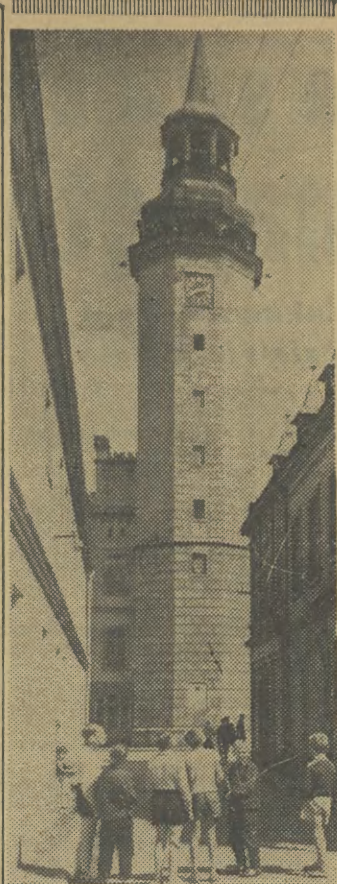
Dziś w nocy start

Premier Cyrankiewicz ufundował puchar dla najlepszego zawodnika Rajdu Polski

Dokładnie o godz. 0.01 w nocy z środy na czwartek wyruszy na trasę XXI Międzynarodowego Rajdu Samochodowego pierwszy zawodnik. W związku z tym podajemy naszym Czytelnikom szereg informacji o tej największej imprezie sezonu. XXI Międzynarodowy Rajd Samochodowy zwany też w skrócie Rajdem Polskim rozgrywany jest według regulaminu sportowego FIA jako jedna z eliminacji do samochodowych mistrzostw Europy.

Organizatorem Rajdu jest Automobilklub Krakowski. Impreza odbywa się pod protektoratem premiera Józefa CYRANKIEWICZA, który ufundował puchar dla najlepszego zawodnika Rajdu. Przypominamy, że Gazeta Krakowska i Tempo ufundowały Puchar Przechodni dla najlepszego zawodnika polskiego. Komendantem Rajdu Polski jest mgr Marian Skarbek. W Rajdzie startują 67 załóg z 9 krajów: Anglii, Francji, Holandii, Finlandii, Danii, NRD, NRF, Szwecji i Polski.

W XXI MRS startują trzy zespoły narodowe: Szwedzi, NRD i Polski. Polskę reprezentują: Zasada (BMW 700), Timoszek (Simca), Ruciński (Auto Union), Zieliński (Mercedes) i Sochacki (NSU Prinz). W konkurencji klubowej startują trzy ekipy AP z Warszawy oraz po jednej z



Z WĘDRÓWEK PO DOLNYM ŚLASKU
Ratusz w Sułchowie. Zbudowany on został w 1562 r. i rozbudowany w wiekach XVII i XIX.
CAF — fot. Sokolowski

W 17 rocznicę wybuchu

Powstania Walewskiego

Stolica oddała hołd pamięci poległych w walce o wolność ojczyzny

WARSZAWA (PAP)

1 bm. w 17 rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego ludność stolicy oddała hołd poległym w bohaterskiej walce z wojskami hitlerowskimi. W kilkudziesięciu miejscach ulicznych kwiatów, na kwaterych i grobach bojowników płoną znicze. Żołnierze WP i harcerze pełnią warty honorowe.

Godzina 16.30. Przy bramie w Alei Zasłużonych formuje się żałobny pochód z pocztami sztandarowymi WP i ZBoWiD na czele. Za nimi kompania honorowa WP i delegacje z wiekami: Stolecznego Komitetu Frontu Jedności Narodu, Ministerstwa Obrony Narodowej i ZBoWiD oraz liczne rzesze warszawiaków.

Pochód szacuje się przy kwaterych żołnierzy poległych w walkach z najazdem hitlerowskim w 1939 r., żołnierzy Armii Krajowej, Armii Ludowej i tych, którzy szli w walkach o wyzwolenie ojczyzny w 1945 r. Delegacje składają wieńce przy głuchoy łoskie werbli. Kompania honorowa prezentuje broń, chylą się sztandary, orkiestra Wg gra marsza żałobnego.

Uroczystości złożenia wieńców kwiatów odbyły się również przy grobie członków warszawskiego sztabu AL na Krakowskim Przedmieściu, w miejscu ich śmierci przy ul. Freta, na płytach pamiątkowych na przeczku czerlnakowskim i przeczku żoliborskim.

Filia FMO powstanie w Łososinie Górnej

(Inf. wł.). Produkcja krakowskiej Fabryki Maszyn Odlewniczych ma sukcesywnie wzrastać, aby w r. 1970 osiągnąć 15 tys. ton rocznie. Takie zadanie postawiono przed FMO w związku z potrzebami rynku krajowego i rozwojem eksportu. W Krakowie jednak nie istnieją możliwości rozbudowy zakładu, który w związku z tym wystąpił do władz wojewódzkich z wnioskiem o budowę samodzielnego dużego oddziału produkcyjnego posiadającego własną odlewnię żeliwa, staliwa i metali kolorowych. Z budową tą wiąże się potrzeba dodatkowych kredytów oraz umieszczenie jej w planie 5-letnim.

Sprawa była tematem analiz Sekretariatu KW PZPR oraz krakowskiej WKPG. Wyświetlono trzy możliwości lokalizacyjne przyszłego zakładu: Łososina Górna k. Limanowej, Dąbrowie Tarnowska i Tuchów. Na podstawie analizy ekonomicznej stwierdzono, że najkorzystniejszą jest lokalizacja w Łososinie Górnej i z takim wnioskiem wystąpiono do Komisji Planowania przy Radzie Ministrów.

Zakład, który zatrudniłby 700-1000 pracowników, powstałby zgodnie z tą propozycją — w latach 1964-1967. Produkcję rozpocznie w r. 1966. Odlewnia produkowałaby w ciągu roku 8-10 tys. ton odlewów żeliwnych, stalowych i z metali kolorowych, hala montażowa natomiast 7 tys. ton maszyn i urządzeń odlewniczych oraz 1 tyś. ton części do maszyn i urządzeń.

Budowa tego zakładu ma podwójne znaczenie. Z jednej strony dyktuje ją konieczność zwiększenia produkcji FMO, z drugiej — potrzeba rozwoju zaoferowanego gospodarce powiatu limanowskiego. (D)

Projekt programu KPZR w centrum uwagi prasy światowej

MOSKWA (PAP)

Poza „Prawdą” wszystkie wtorkowe dzienniki moskiewskie opublikowały tekst projektu programu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego. Dziennik „Prawda”, który opublikował ten dokument w niedzielę, w dniu dzisiejszym zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony temu wydarzeniu. Projekt programu KPZR — pisze m. in. dziennik — wywołał u ludzi radzieckich uczucie głębokiej wdzięczności dla Partii Komunistycznej, utworzonej i wychowanej przez nieśmiertelnego Lenina, rozsądnie i konsekwentnie kontynuującej jego wielkie dzieło.

Naród radziecki — pisze „Prawda” — znajduje w projekcie nowego programu KPZR wyraz swych żywotnych interesów, swoich najsilniejszych marzeń i nadziei. Każde sfor-

mułowanie tego dokumentu, przeniknięte jest troską o dalsze umocnienie potęgi Kraju Rad, pomnożenie jego materialnych i duchowych bogactw oraz troską o szczęście społeczeństwa radzieckiego. Narod radziecki zdaje sobie sprawę z tego, iż zbudowanie komunizmu w ZSRR będzie największym zwycięstwem ludzkości w jej wielowiekowej historii. Każdy nasz nowy krok ku wyżynom komunizmu — pisze dziennik — daje natężenie naszym pracującym w wszystkich krajach, jest ogromnym moralnym poparciem w walce o wyzwolenie narodu spod ucisku społecznego i narodowego, przyspiesza zwycięstwo idei marksizmu-leninizmu w skali światowej.

W dalszym ciągu „Prawda” pisze, iż treść nowego dokumentu partii leninowskiej odbiła się głównym echem za granicami ZSRR i poruszyła cały świat.

NOWY JORK (PAP)

James Aronson, redaktor naczelny amerykańskiego tygodnika „National Guardian” oświadczył w wywiadzie dla TASS, że „tylko bardzo zorganizowani obserwatorzy mogą dotrzeć się w projekcie programu KPZR czegoś innego poza wezwaniem o rozsądek i zachowanie „współistnienia”. „To zaś — dodał Aronson — są główne problemy naszych czasów”.

Komentując projekt nowego programu KPZR, Aronson powiedział, że zadaniem amerykańskich zwolenników polityki „utrzymania współistnienia”, przedstawionej w tym dokumencie, jest zerwanie zasygnalizowanej w nim polityki pokojowego współistnienia i prowadzić do zagłady.

Jest to zadanie przede wszystkim Amerykanów — oświadczył Aronson. — Ale jego realizację ułatwiają teży, zawarte w projekcie programu KPZR.

Nowe propozycje rozbrojeniowe ZSRR?

WASZYNGTON (PAP)

Jak pisze waszyngtoński korespondent agencji Reutersa, Hefferman podczas wstępnych rozmów w sprawie rokowań rozbrojeniowych, które toczyły się ostatnio w Moskwie między przedstawicielami ZSRR i USA, strona radziecka wysunęła nowe kompromisowe propozycje. Hefferman twierdzi, że to właśnie było powodem nagłego wyjazdu przedstawiciela USA Mc Cloya do Waszyngtonu w celu przeprowadzenia konsultacji z prezydentem Kennedym.

Na razie brak jakichkolwiek szczegółów dotyczących tej sprawy. W Waszyngtonie oczekuje się wznowienia rozmów o amerykańskich rozmów rozbrojeniowych w ONZ, w Nowym Jorku.

Premier Włoch udaje się do Moskwy

Dziś pierwsze spotkanie Chruszczowa-Fanfani

RYM (PAP)

W środę, 2 bm, premier Włoch Fanfani i minister spraw zagranicznych Segni odlatują do Związku Radzieckiego. Wraz z nimi jadą do Moskwy: ambasador Związku Radzieckiego we Włoszech — Kozyrin i ambasador Włoch, akredytowany w Moskwie — Straneo.

W środę po południu odbędzie się ma pierwsza rozmowa między Chruszczowem a Fanfanem. W czwartek po obiedzie w siedzibie ambasady włoskiej, wydanym na cześć Chruszczowa, odbyć się mają dalsze rozmowy, w których udział wezmą również ministrowie spraw zagranicznych — Grognio i Segni. Włoska delegacja rządowa zwiedziła 4 sierpnia Leningrad, a 5 rano odlatuje do kraju.

KRONIKA ze swiata

ROZMOWY
RADZIECKO - RUMUNSKIE
MOSKWA (PAP). We wtorek 1 sierpnia rozpoczęły się na Kremlu rozmowy między członkami rumuńskiej delegacji partyjno-rządowej a przywódcami radzieckimi.

Ze strony rumuńskiej w rozmowach bierze udział George Gheorghiu-Dej, Ion Gheorghe Maurer i inni członkowie delegacji.

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczą Nikita Chruszczow, Leonid Breżniew, Frol Kozłow, Anastas Mikojan i inni.

ROKOWANIA
CZECHOSŁOWACKO-GHANSKIE
PRAGA (PAP). W poniedziałek 31 lipca rozpoczęły się w Pradze rozmowy między prezydentem Czechosłowackiej Republiki Sołłistycznym Antoninem Novotným, a prezydentem i szefem rządu Republiki Ghany Kwame Nkrumahem.

Jak donosi agencja CTK, w toku rozmów, które dotyczą problemów wszechstronnego rozwoju przyjaznych kontaktów i współpracy między CSRS a Republiką Ghany, stwierdzono zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

WĘGRY I GHANA
NAWIĄZAŁY STOSUNKI
DYPLOMATYCZNE
BUDAPEST (PAP). We wtorek podano tu do wiadomości, że prezydent Węgierskiej Republiki Ludowej i prezydent Republiki Ghany Kwame Nkrumah postanowili nawiązać między obu krajami stosunki dyplomatyczne i dokonać wymiany przedstawicieli dyplomatycznych na szczeblu ambasadorów.

KWAME NKUMAH
ZŁOŻYŁ WIZYTĘ
W BUEGRARII
SOFIA (PAP). Jak donosi Bułgarska Agencja Telegraficzna, na zaproszenie przewodniczącego prezydium zgromadzenia ludowego D. Ganewa i premiera A. Jurgowa w drugiej połowie sierpnia przybędzie do oficjalnej wizyty prezydent i szef rządu Republiki Ghany Dr Kwame Nkrumah.

DELEGACJA
LIGI ARABSKIEJ
UDA SIĘ DO KUWEJTU
KAIR (PAP). Oficjalna misja Ligi Arabskiej z sekretarzem generalnym tej organizacji Hassuną uda się do tych dniach do Kuwejtu, aby omówić z premierem A. Jurgowem w drugiej połowie sierpnia przybędzie do oficjalnej wizyty prezydent i szef rządu Republiki Ghany Dr Kwame Nkrumah.

PROBA Z RANGEREM
ZNOWU ODRZUCONA
NOWY JORK (PAP). Z powodu braku technicznych Amerykanie odrzucili we wtorek po raz drugi próbę wycofania pojazdu kosmicznego Ranger 1, który ma polecieć w stronę Księżyca.

DESZCZCIE I POWODZIE
W PAKISTANIE
DELHI (PAP). Jak donoszą z Karachi, co najmniej 8 osób zostało zabitych, a ponad 24 odniosło rany w czasie gwałtownych burz, ulew i powodzi, jakie nawiedziły ostatnio okolice Sialkot i Layilpur w zachodnim Pakistanie.

W Pendżabie powódnie przerwały komunikację. Poważnie ucierpiały plony oraz dobytek. Tor kolejowy prowadzący z Karachi na zachód znalazł się pod wodą, w związku z czym musiano przerwać ruch pociągów.

WIELKI POŻAR
WE FRANKFURCIE
BONN (PAP). Przyszło milion marek strat spowodował olbrzymi pożar jaki wybuchł w poniedziałek wieczorem w Fabryce zegarków we Frankfurcie nad Menem. Ogłarł płomienie padły dwie hale fabryczne i liczne cenne maszyny.

Kilka oddziałów straży pożarnej walczyło przez całą noc z ogniem, nim udało się go zlokalizować. Przypuszcza się, iż pożar został spowodowany przez iskrę z aparatu do spawania. Ofiar w ludziach nie było, ponieważ zakłady były niezamieszkałe z powodu przerwy urolopowej.

W Bizercie sytuacja nadal napięta

Francuzi zablokowali drogi do arabskich dzielnic miasta

KAIR (PAP). W mieście Bizerta utrzymuje się nadal napięta atmosfera. Władze francuskie ignorują w dalszym ciągu decyzję Rady Bezpieczeństwa z 22 lipca, odmawiając wycofania swych oddziałów na pozycje zajmowane przed wybuchem konfliktu. Patrole wojskowe krążą po dzielnicach okupowanych przez wojska francuskie. W tych warunkach dochodzi do incydentów. Najpoważniejszym z nich było wstrągnięcie trzech spadochroniarzy francuskich w nocy z poniedziałku na wtorek do arabskiej dzielnicy miasta. Spadochroniarze zostali zatrzymani przez Tunezyjczyków, rozbrojeni i uwięzieni. Dając wyraz swej dobrej woli tunezyjski gubernator Bizerty zapowiedział jednak zwolnienie aresztowanych.

Wojska francuskie zagroziły zaskakaniu z drutu kolczastego liczne drogi wodzące do arabskich dzielnic Bizerty. Władze tunezyjskie przekazały w związku z tym pogwałceniem zawieszenia ognia energiczny protest naczelnemu dowódcy bazy lotniczo-morskiej, wiceadmirałowi Ammanowi. Protest stwierdza, że zagrożenie dróg utrudnia normalne poruszanie się mieszkańców miasta.

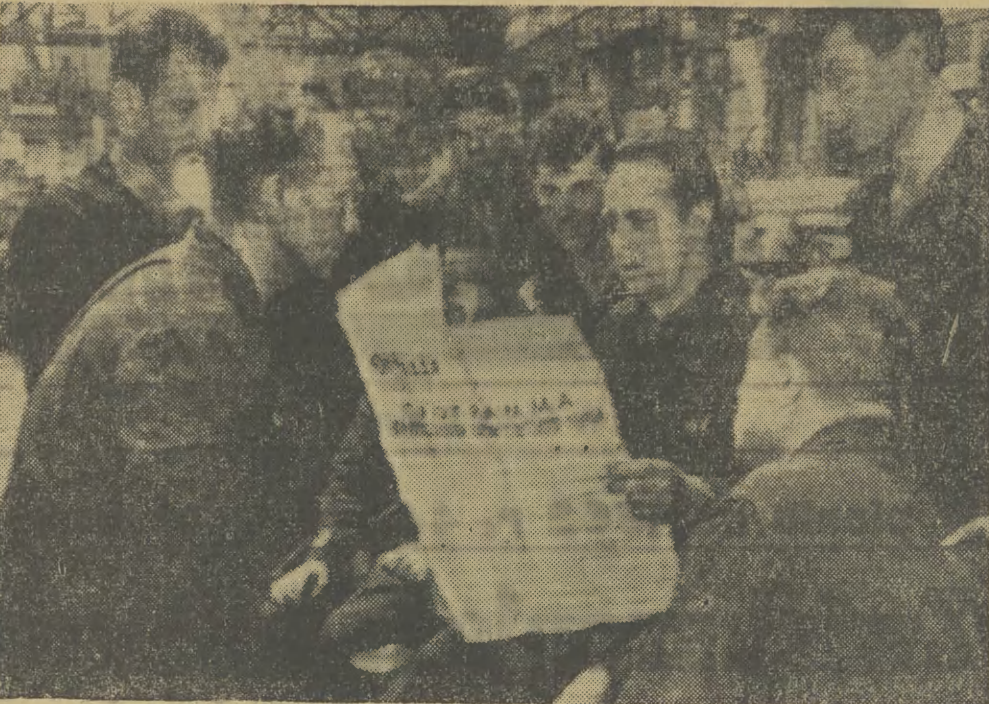
Wywiad prezydenta Bourguibya
Amerykański tygodnik "Newsweek" ogłosił wywiad uzyskany przez korespondenta pisma od prezydenta Bourguibya.

Prezydent Tunezji stwierdził, że przyczyną wybuchu konfliktu była odmowa Francji wszczęcia rokowań w sprawie ewakuacji jej sił zbrojnych z Tunezji. Ponadto władze francuskie rozpoczęły prace zmierzające do rozbudowy lotniczo-morskiej bazy w Bizercie. W tych warunkach władze tunezyjskie postanowiły przeprowadzić blokadę bazy.

Bourguiba oświadczył, że rząd tunezyjski musi obecnie uwzględnić pewne fakty, ustalając swą politykę zagraniczną. Faktami tymi są z jednej strony agresja francuska, a z drugiej, pomoc udzielona Tunezji przez liczne kraje.

Pytanie: Czy wyzna pan rozkaz wznowienia działań wojсковych, gdyby Francuzi odmówili ewakuacji?
Odpowiedź: Zaden kompromis nie jest obecnie możliwy. Nie potrzebuję wydawać żadnych rozkazów. Walka została wznowiona sama przez się. Będzie ona trwała dopóty, dopóki ostatni żołnierz francuski nie opuści terytorium tunezyjskiego.

Sprawa obywateli francuskich w Tunezji
KAIR (PAP). W odpowiedzi na oszczerczą kampanię pewnych kół i prasy francuskiej tunezyjska agencja prasowa podaje następujące szczegóły w sprawie obywateli francuskich przeby-



Robotnicy Zakładów Samochodowych Im. Lichaczewa w Moskwie zajmują się z publikowaniem w "Pravdzie" projektem programu KPZR.

Wysłannicy Bourguibya opuszczają Tunezję
KAIR (PAP). Jak podaje korespondent Reuters, trzech ministrów tunezyjskich opuściło we wtorek rano Tunis w drodze do Moskwy, Waszyngtonu i Dakaru. Tunezyjski minister spraw zagranicznych Mokaddem odiedal od ZSRR, minister przy urzędzie prezydenta Republiki Ładham od USA, a minister informacji Masoudi do Dakaru.

Przed odjazdem trzech ministrów odbyli ostatnią konferencję z prezydentem Bourguibą.

Zapowiedź sesji Rady Ligi Arabskiej
KAIR (PAP). 1 września odbędzie się w Kairze sesja Rady Ligi Arabskiej z udziałem ministrów spraw zagranicznych i gospodarki państw członków Rady. Według doniesień prasy kairskiej na porządku dziennym znajdują się doniosłe sprawy ekonomiczne i polityczne, jak problem utworzenia wspólnego rynku arabskiego, wspólnego rynku afrykańskiego.

Quadros o stosunkach Brazylii-ZSRR
MOSKWA (PAP). Prezydent Brazylii Quadros udzielił wywiadu korespondentom TASS i "Komsomolskiej Prawdy".

Na pytanie dotyczące perspektyw rozwoju stosunków gospodarczych, kulturalnych i innych między Brazylią i Związkiem Radzieckim, prezydent oświadczył: "Zaczęliśmy już wymianę towarową z ZSRR i obecnie rozważamy sprawę jej rozszerzenia. Wysłałem do Moskwy misję, która zbadała tę kwestię i wysunęła bardzo pozytywne propozycje. Podróż ta przyniosła rezultaty, podobnie jak wizyta radzieckiej misji dobrej woli w Brazylii. Jestem przekonany, że ZSRR stwierdzi, iż może u nas nabywać wiele różnych artykułów".

Dymisja Ileo
LONDYN (PAP). Według doniesień korespondenta Reutersa, premier rządu z Leopoldville, Ileo podał się do dymisji. Kasavubu powierzył misję uformowania nowego gabinetu dotychczasowemu ministrowi spraw wewnętrznych, Adouli.

W chwili, gdy piszemy te słowa, sprawa ta jest niejasna. Nie wiadomo w szczególności, czy kandydatura Adouli została wysunięta przez obradujący w miasteczku uniwersyteckim Lovanium parlament kongoński, czy też jest to bezprawna inicjatywa Kasavubu, który pragnąłby uzurpować sobie prawa parlamentu i uprzywilejować decyzje deputowanych i senatorów.

Warto przypomnieć, że rząd Ileo sprawował władzę bezprawnie, gdyż nie uzyskał nigdy inwestytury parlamentu kongijskiego. Wiadomo również, że na obecnej sesji parlamentu kongijskiego zarysowała się silna większość na rzecz polityki zamordowanego premiera Lumumbi. Ileo, który zabiegał o ponowny wybór na przewodniczącego senatu, przepadł w głosowaniu.

Czombe nie doczekał się...
FARYŻ (PAP). Według doniesień korespondenta Agencji France Presse, samozwańczy prezydent Katangi Czombe, który bawił od soboty w stolicy byłego Konga Francuskiego Brazzaville, powrócił we wtorek rano do Elisabethville. Przed odjazdem Czombe odmówił złożenia jakiegokolwiek deklaracji. Jak wiadomo, Czombe udał się do Brazzaville licząc, że spotka się tam z Kasavubu. Ten ostatni zwiędł jednak w przyjeździe. Cel wizyty Czombego nie został więc osiągnięty.

Już z udziałem W. Brytanii
Spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw Wspólnego Rynku
FARYŻ (PAP). We wtorek przed południem rozpoczęło się w Paryżu spotkanie ministrów spraw zagranicznych państw Wspólnego Rynku, w którym bierze również udział brytyjski wice-minister spraw zagranicznych, Heath.

Tematem tej konferencji będzie przede wszystkim sprawa decyzji rządu brytyjskiego w sprawie przyłączenia się do Wspólnego Rynku. Ponadto mają być omawiane również sprawy związane z sytuacją międzynarodową, m. in. kwestia Berlina i Niemiec, Laosu i stosunków między Europą a Ameryką Łacińską.

Jeśli chodzi o problem przyłączenia się W. Brytanii do "szóstki", to jak oświadczył brytyjski minister spraw zagranicznych, Spack — rokowania w tej kwestii będą niewatpliwie trudne, lecz należy się starać, by przyniosły pozytywny wynik.

SPORT

Do współorganizatorów obozu w Mikołajowicach

Kilkakrotnie w ub. miesiącu pisaliśmy o młodzieżowym obozie lekkoatletycznym w Mikołajowicach, na którym przebywali najlepsi uczestnicy "Czwartków Lekkoatletycznych" organizowanych z inicjatywą naszej redakcji. Dziś natomiast chcemy tą drogą podziękować współorganizatorom "czwartków" i obozu, a to: Krakowskiemu Komitetowi Kultury Fizycznej i Turystyki, KLUBOWI SPORTOWEMU "CRACOVIA" oraz Krakowskiemu Okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu za wniesiony wkład organizacyjny i finansowy, co pozwoliło na zorganizowanie obozu oraz ustokrotnie pomysłny rezultat naszej akcji.

Równocześnie dziękujemy kadry trenerskiej i kierownictwu obozu za troskliwą opiekę i pracę wychowawczą z młodzieżą zgromadzoną na obozie.

Jeszcze raz wyrażamy wdzięczność dowództwu Krakowskiej Jednostki Wojsk Desantowo-Powietrznych, które bezinteresownie wypożyczyło namioty organizatorom obozu, a ponadto w dniu 22 lipca br. skierowało delegację żołnierzy-sportowców i artystów-amatorów do Mikołajowic na spotkanie z młodymi sportowcami.

Wszystkim młodym uczestnikom obozu życzymy dalszych sukcesów w nauce i na boiskach sportowych. Wierzymy, że dni spędzone na obozie były dla nich miłym przeżyciem, wszechstronną szkołą samodzielności. To właśnie było celem naszej inicjatywy.

REDAKCJA

Skromny remis Garbarni

Garbarna — Piast 1:1 (1:0). Bramki zdobył: Browarski w 15 minucie gry i Majka w 66 minucie gry. Sędzia Kravczyk ze Szczecina. Widzów około 8 tys.

GARBARNIA: Kierda, Tynor, Konopka, Bomba, Kwiatkowski, Bieniek, Cholewa, Browarski, Kurek, Jasiłowska, Grabowski. PIAST: Apostel, Hein, Urbaniczek, Chrobak, Majka, Skowronek, Dera (Kwiniński), Latocha, Stach, Krajczyk, Wolny.

Okazało się, że publiczność jest spragniona piłki nożnej. Na stadionie Garbarni pojawiło się bowiem blisko 8 tys. widzów. Nie mieli oni jednak powodów do entuzjazmu. Pałotygodniowa przerwa nie spowodowała zasadniczej poprawy w grze Garbarni. Poziom wczorajszego spotkania z Piastem przypominał momentami bardzo słaby mecz gospodarzy z Pogonią Szczecin rozegrany pod koniec pierwszej rundy.

We wczorajszym meczu początkowo groźniejszym zespołem była Garbarna. Celne strzały zarówno gospodarzy jak i gości można jednak było policzyć na palcach. Z ciękawych momentów notujemy jedynie piękny strzał Kurka w 11 minucie gry, który Apostel z trudnością wyłapuje. Wreszcie w 15 minucie gry Browarski decyduje się na strzał z około 30 m. Apostel spóźnia się z interwencją i piłka znalazła się w samym dolnym rogu bramki.

O tego momentu gra staje się bezbarwna i chaotyczna. Dopiero w 48 minucie gry ostry strzał Cholewy, który trafił w samo wiązanie bramki poderwał widzów na moment.

Po przerwie w ataku Piasta w miejsce Dery wyszedł na boisko Kwiniński. W tym zestawieniu atak Piasta poczynił sobie znaczne śmieje i bramka wisi w powietrzu. Obrona Garbarni spisywała się jednak dobrze i nie dopuszczała napastników gości do dogodnych pozycji strzałowych. Tę bezproduktywną grę przerywa wreszcie pomocnik Piasta Majka. Dostaje on piłkę prawie

W ostatnim dniu Rajdu odbędzie się wyścig piskali na lotnisku. Początek o godz. 12. Wyścig poprzedzą pokazy lotnicze, które rozpoczyna się o godz. 11.

W dniu wczorajszym na treningu próby hamowania, krakowianin Dobrzański uległ niegroźnemu wypadkowi. Dziś od godz. 11 do 18 nastąpi odbiór technicznych maszyn, zgłoszonych do Rajdu. Parking i start znajduje się przy ul. Reymonta (przed Halą Wisły).

(js)

M. Kasprzyk znów w areszcie

Czołowy bokser Sparty Bielsko — Marian Kasprzyk znówu oskarżony jest o chuligańskie wybryki. Tym razem na terenie Bielska. Zarzuca mu się, że w okresie 3 dni pobliży trzy osoby, w tym funkcjonariusza MO, będącego w cywilu. W obu wypadkach Kasprzyk znajdował się w stanie nietrzeźwości.

Kasprzyk pobliży przed re-stauracją "Czerwony Kapiteł" Kazimierza Rupale, a w dwa dni później Karola Łachę i Józefa Marka przed kawiarnią "Beskid" w Bielsku. Na polecenie prokuratora Kasprzyk został aresztowany.

W KILKU WIERZACH
Po zóstem etapie międzyna-rodowego kolarskiego wyścigu do-okoła Jugosławii, prowadzi w klas-yfikacji indywidualnej Jugosło-wianin Levacic — 24:15,5. Polacy zajmują miejsca: 26) Królak 24:32,43, 32) Wilczewski — 24:38,29, 39) Słowiński — 24:48,35 i 52) Wawrzko — 25:39,15.

Drużyna polska znajduje się na 5 miejscu z czasem 74:00,02.

W lekkoatletycznych mistrz-ostwach Moskwy znany dyskobol radziecki Buehancew ustanowił nowy rekord ZSRR w rzucie dys-kiem, osiągając 57,05 m.

Uwaga Tolkowicz
P.P. Totalizator Sportowy komunikuje, że w zakładach na dzień 6. VIII br. skreślono spotkanie

RUCH CHORZÓW — LECH POZNAN

objęte pokrywają 5-ta zestawie-nia par, gdyż zostało ono przełożone na termin później-szy.

Inne pokrycie — zestawienia pozostają bez zmian.

Nasz komentarz

Kapitulacja Macmillana

BRYTYJSKI eksperyment z Europejskim Stowarzyszeniem Wolnego Handlu (EFTA), podjęty przez Anglików przed półtora rokiem zakończył się kompletnym fiaskiem.

W poniedziałek późnym wieczorem premier Macmillan złożył w Izbie Gmin oświadczenie, w którym stwierdził, że rząd podjął decyzję w sprawie przystąpienia Wielkiej Brytanii do Wspólnego Rynku (EWG). W kilka godzin później, także same oświadczenia opublikowały inne kraje Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu: Austria, Dania, Norwegia, Szwajcaria, Szwecja i Portugalia. Unia gospodarcza EFTA, która powstała w celu wywrotania nacisku na EWG została więc, o fronto, pokńczona właśnie przez Wspólny Rynek.

Komitet Wykonawczy Wspólnego Rynku robi uprządkie dobrą minę do złej gry i w specjalnie ogłoszonym komunikacie wyraża zadowolenie z przystąpienia Wielkiej Brytanii do tej organizacji, ale prasa zachodnia, szczególnie zachodniemiecka bez ogródek nazywa tę decyzję Macmillana kapitulacją. I słusznie. Wielka Brytania opuszczając EFTA zrezygnowała bowiem z aspiracji granta pierwszych skrzypiec w ekonomice zachodnioeuropejskiej. W Europie zachodniej powstanie więc blok, w którym kierowniczą rolę odgrywać będzie Republika Federalna. Blok, dojdąmy od razu o charakterze nie tylko gospodarczym, lecz także i politycznym. A polityka Wspólnego Rynku będzie z pewnością, tak jak dotychczas, na wskroś reakcyjna.

Ryszard DZIECIOLKIEWICZ

Wyjazdy w teren, odprawy, analizy, oceny itd. itd. — tymi słowami określamy pracę partyjnej. Przeglądając terminarz tego rodzaju przedsięwzięć odbywających się w instancjach powiatowych, miejskich i dzielnicowych, można by dojść do wniosku, że właściwie nie zmieniają się w ich pracy. Przeglądając — oczywiście — powierzone. Wypracowane w ciągu długoletnich doświadczeń formy organizowania działalności nie zmieniają się z dnia na dzień.

Po zapoznaniu się z treścią owych wyjazdów, narad itd. zauważamy jednak, że szereg instancji z powodzeniem szuka nowych form oddziaływania. Dzieje się to szczególnie w dziedzinie nawiązywania kontaktu ze społeczeństwem, albo — powiedzmy dokładniej — z rozmaitymi grupami i środowiskami. Przybliżanie ich do partii, wciąganie do współdziału w realizację jej programu, to podstawowe zadanie organizacji partyjnych i wszystkich naszych instancji. I o tym właśnie, o nowych formach oddziaływania politycznego — wychowawczego przez terenowe instancje partyjne, na określone środowiska — słów parę...

W MIECHOWIE

Przyjął się tu zwyczaj zbiorowych wyjazdów egzekutywy KP w teren. Każdy z członków egzekutywy bierze udział w zebraniu w jednej ze wsi, wchodzących w skład gromadzkiej rady narodowej. Dawny schemat takich spotkań sprowadzał się do tego, że „teren” wysuwał pod adresem przedstawiciela „szcze-

Kierunek: BLIŻEJ LUDZI

bla” szeroką gamę postulatów. Zyskało to nawet obrazową nazwę „koncertu życzeń”. Dziś idzie w Miechowie o powierzenie o pomoc polityczną w rozwikłaniu lokalnych kłopotów.

Taką bolączką nr 1 w wielu środowiskach miechowskiej wsi jest swoisty układ „paternalny” — kumoterskich stosunków. Sytuację utrudnia fakt, że kliki miały „swoich ludzi” wśród radnych, członków POP, a nawet KG. Bez pomocy KP rozbić tych klik byłoby niemożliwe.

„Ustalenie prawdziwych stosunków między władzą a obywatelami” — powiedział mi i sekretarz KP w Miechowie, Tabis — było punktem wyjścia do rozpoczęcia szerokiej pracy środowiskowej.

Komitet pomógł usunąć niechęć w możliwość obalenia kacyków. Reszta „robi się sama” w Racławicach, Siaboszowie, Boczkowicach obudzi-

ła się, tłumiona całymi latami, aktywność środowiska. Sesje gromadzkie rad narodowych stają się widowiskiem dla krytyki społecznej. W Siaboszowie np. jeden z radnych zażądał wezwania na sesję pracownika odpowiedzialnego za niedociągnięcia w melioracji. Przyszedł i musiał tłumaczyć się przed Radą.

Udział w zebraniach wiejskich nie jest jedyną formą kontaktów kierownictwa KP ze społeczeństwem. Wyjeżdżając do gromad członkowie egzekutywy KP często wstępują na pogawiedzie z cieszącymi się uznaniem i autorytetem gospodarzy. Rozmawia się o codziennych wydarzeniach, o gospodarce, podatkach i o podstawach obywatelskich. Kto zna choć trochę wieś, ten rozumie, jak istotne polityczne znaczenie mają te „nieurzędowe”, zwykłe rozmowy z ludźmi.

W ŻYWCU

Komitet Powiatowy w Żywcu natomiat zwrócił uwagę na nie zawsze właściwie układające się stosunki między kierownictwem i tzw. średnim dozorem oraz majstrami i brygadziastami a załogą w niektórych zakładach pracy. Z inicjatywy KP odbyły się spotkania techników, majstrów i brygadziastów z sekretarzem KP tow. Miką — w Fabryce Śrub w Sporyszu, w Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze oraz w szeregu zakładach drobnej wytwórczości i przemysłu lekkiego. Średni dozór, to przecież posiadająca ogromne możliwości politycznego oddziaływania i wychowania armia ludzi. O trafność takiego właśnie wyboru spotkań środowiskowych świadczył ich przebieg, niezwykle żywe dyskusje, w których omówiono i wyjaśniono wiele kwestii istotnych dla produkcji i atmosfery panującej w tych zakładach.

KP w Żywcu pracuje systematycznie z inteligencją techniczną. Komisja koordynacyjna Stowarzyszeń Technicznych przy KP rozwija ożywioną działalność: ostatnio np. zorganizowała III Zlot Inżynierów i Techników Ziemi Żywieckiej, poświęcony wymianom doświadczeń przy wprowadzeniu postępu technicznego, rozwoju produkcji eksportowej oraz nowoczesnych metod kierownictwa.

W TARNOWIE

Od szeregu miesięcy tarnowski Komitet Powiatowy prowadzi systematyczną pracę z miejscowym środowiskiem nauczycielskim. Udział przedstawicieli KP w konferencjach pedagogicznych, ich wizyty w szkołach, wszechstronne zainteresowanie sprawami nauczycieli — wszystko to składa się na rzeczywistą więź pomiędzy nauczycielami a par-

tyą. W uroczystym wręczeniu legitymacji kandydackich PZPR kilkudziesięciu nauczycielom, wzięli również udział ich dyrektorzy i koledy. Przy czarnej kawie odbyło się spotkanie pedagogów tarnowskich z kierownictwem KP. Nie pierwsze zresztą, ponieważ członkowie egzekutywy często prowadzą lektoria dla nauczycielstwa, a spora część pedagogów jest nierzadkimi gośćmi w Komitecie.

Wyniki pracy politycznej w środowisku nauczycielskim wyrażają się wzrostem przyłączenia nauczycieli w szeregi kandydatów PZPR. W Tarnowie przyjęto ich w styczniu br. — 3, w lutym — 9, w marcu — 1, w kwietniu — 5, w maju — 13, w czerwcu — 44.

„TEREN” — ŚRODOWISKA

Czytając powyższe uwagi można by odnieść wrażenie, że praca w środowiskach stanowi wyłączną domenę sekretarzy instancji powiatowych. Tak oczywiście nie jest, jeśli podkreślimy ten rodzaj kontaktów z określonymi grupami społecznymi, to dlatego, że wydaje się on nam szczególnie ważny. Ważne także jest to, że można dostrzec nasilenie osobistych kontaktów z tzw. terenem, członków egzekutywy instancji powiatowych i prezydiów powiatowych rad narodowych. W jednej ze wsi w gromadzie Narama (pow. Miechów) podczas zebrania z udziałem przewodniczącego, PRN, ktoś powiedział: „Trzydzieści lat będzie, jak był u nas starosta i aż do teraz nikt do nas nie przyjechał”. Może kogoś dziwić czy nawet śmieszyć to zestawienie, ale sprawa bynajmniej nie jest błaha.

Nie ulega wątpliwości, że wieś ta nie była przez lat kilkadziesiąt odcięta od świata. Chodzi jednak o to, że nie odwiedził jej ów ktoś, kto reprezentuje ludową władzę. A tego rodzaju odwiedzin są potrzebne środowiskom, mają swój ciężar gatunkowy.

Jak się więc rzekło, kierownictwa KP przybierają w swojej pracy wyraźny „kierunek terenowy”. Coraz częściej odbywają się posiedzenia egzekutywy poza siedzibami powiatów. Przeważnie z okazji zatwierdzania lub wręczenia legitymacji grupom kandydatów z określonych środowisk. Ostatnio np. egzekutywa KP Kraków uroczystie wręczała legitymacje kandydatom w Wieliczce. Podobne „sesje wyjazdowe” odbywa egzekutywa KP w Myślenicach, a KP w Oświęcimiu obradowała w Zatorze z licznym aktywnym partyjnym i bezpartyjnym nadgospodarzą i społeczną aktywnością tego rejonu.

Widoczne są także starania o podniesienie jakości pracy środowiskowej prowadzonej przez szeroki aktywny komite-

tów powiatowych. W Olkuszu i Miechowie odprawy aktywistów mających udzielać pomocy komitetom gromadzkim i wiejskim POP, odbywają się z udziałem przedstawicieli „podopiecznych” organizacji. W tych powiatach, a także w Tarnowie, Oświęcimiu, Myślenicach, aktywiści otrzymują materiały dotyczące przebiegu socjalnego sytuacji politycznej i gospodarczej środowisk, z którymi pracują. Bardzo istotna jest troska instancji o utrzymanie ciągłości kontaktów: kto poznał już „swoje” środowisko — pracuje w nim nadal.

WIELE JEST MOŻLIWOŚCI

W Bochni, Brzesku, Wadowicach, Chrzanowie, Nowym Targu i KD Podgórze zaobserwować można ożywienie działalności istniejących przy tych komitetach komisji do spraw skarg. Kontrolują one w wydziałach powiatowych rad narodowych, a także w GRN (Bochnia, Brzesko) sposób załatwiania skarg i wniosków ludności oraz inspirowanie w zakładach pracy rozpatrywanie bolączek i niedociągnięć mogących wywoływać niezadowolone załogi. Inicjowane przez czynniki partyjne likwidowanie bolączek, nurtujących poszczególne środowiska, niewątpliwie zbliża je do partii. Należy podkreślić niesłabnące zainteresowanie komitetów powiatowych tym kręgiem zagadnień: nie ma bodaj tygodnia, aby egzekutywa któregoś KP, KM czy KD nie wysłuchiwała informacji swej komisji do spraw skarg.

Warto też chyba przypomnieć zorganizowane przed kilkoma miesiącami przez Komitet Powiatowy w Nowym Sączu, spotkanie z najstarszymi mieszkańcami powiatu. Wiśń o nim rozszalała się szeroko po Nowosądecku.

Mamy więc sporo dobrej roboty środowiskowej. Wydaje się jednak, że możliwości w tym zakresie są jeszcze większe. Trzeba tylko w oparciu o głęboką znajomość terenu sięgać do poszczególnych grup społeczeństwa, nawiązywać umiennie z nimi trwałe kontakty i coraz ściślej wiązać je z naszą partią, jej ideologią.

(S. Z.)

Wieści rolnicze

KONIEC ZE SIŁOCHAMI STRZECAMI

Tylko w 54 powiatach i to jedynie w końcu by można jeszcze kryć strzechy nowo budowane we wsłach chaty. Tak więc w niedalekiej przyszłości strzechy stanie się zabytkiem muzealnym.

NA JESIENNE TARGI POZNANSKIE

Wśród uczestników dorocznego jesiennych Targów Poznańskich znajdzie się także spółdzielczość zaopatrzona i zbytu. O ile w ubiegłym roku w tej ekspozycji wzięły udział tylko 2 WZGS to na rok bieżący zapowiedzieli swe uczestnictwo WZGS Bydgoszcz, Poznań, Lublin, Białystok, Olsztyn, Wrocław i Kraków. Wystawienie zostaną przetwory owocowo-warzywne i artykuły skupu. M. in. rozczyna, nasiona, warzywa, owoce, rośliny strączkowe, dziko rosnące piody, jak głóg, dzika róża, berberys itp., miód w słoikach, orzechy laskowe, kasza i in.

NA PIASKACH PSZENICA

Tegoroczny zbiór pszenicy uprawianej na żmłonowatych gruntach płaskich, w gospodarstwie doświadczalnym Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Łaskowicach Olawskich szacuje się na 15 q i 1 ha.

NOWY DRAPIEŹNIK

Przed kilku laty przywędrował do naszych lasów — prawdopodobnie z ZSRR — nowy nieznany dotychczas — polski drapieźnik zwany jeńcem lub juncem. Wzrostem przypomina małego psa, wyglądem lisa, pokrywa go gęsta, długa wlos. Kryjówki leśne opuszcza tylko o zmierzchu, czyniąc znaczne spustoszenia wśród drobnej zwierzyny leśnej.

„ANTYPERZ”

W Zakładach Chemicznych „Azot” w Jaworznie wyprodukowano nowy środek przeciwko perzowi „Antyperz”. Do końca bieżącego roku fabryka ma dostarczyć 35 tys. ton tego preparatu.

„KROWA” JAKIEJ NIE BYŁO

Koszt 84 tys. funtów szterlingów zbudowano w Anglii, po 7 latach pracy, maszynę nazwaną słuchającą krowy, która oddziela białko zawarte w roślinach (nawet w trawie) od innych składników. Najlepsze wyniki osiąga się przy przeróbce orzechów ziemnych. Otrzymane białko poddane przeróbce, jako gotowy produkt w postaci bezwonego i pozbawionego smaku proszku, może być używane do wzbogacania pokarmów spożywanych przez ludzi.

MYŚLIWI DOPEŁNILI FORMALNOŚCI

W Carcasonne we Francji miał miejsce niezwykły wypadek. 8-letniego pastuszka zastatkował dzik ścigany przez krowę i myśliwego. W obrotach chłopca stanęła pasąca się na pastwisku krowa, która rogami odrzuciła dzika kilka metrów od poturbowanego dziecka. Myśliwym pozostało jedynie „dopełnić formalności” i dobić dzika. (zg)

NASZE LATO!

Lato, lato nie płacz czasem
Czekaj z rzeką, czekaj z lasem,
W lesie schowaj dla nas chłodny cień,
Przyjdziemy lata dniem.

Nie przeciwnieczne okulary, nie kostiumy kąpielowe, lecz parasole były nieodłącznym rekwizytem wakacyjnym ostatnich dni.

Fot. — CAT



Piszą nam

Z BIEŻANOWA. Wychowankowie Państwowego Domu Dziecka w Bieżanowie odbyli piękną wycieczkę do Niepołomic. Rada Wychowanków — T. Kalisz, A. Janota, A. Ślusarczyk i Z. Żurek dziękują Miejskiemu Przedsiębiorstwu Komunikacyjnemu, które zorganizowało tę wycieczkę dla dzieci z PDD w Bieżanowie.

Z RABKI. Ekipa Krakowskiego Klubu Jazdy Konnej odbyła Rajd (oczywiście na sympatycznych czworonogach) po Podhalu i z Rabki przelała nam pozdrowienia, za które serdecznie dziękujemy wszystkim uczestnikom. — W szczególności najmłodszemu (jak wnosimy z charakteru pisma) z jeźdźców — Krzysiu.

Z TRZCIANKI. W województwie poznańskim — w Trzcińcu (pow. Czarnków) przebywa na obozie młodzież z kopalni „Komuna Paryska”. Dziękujemy za pozdrowienia i życzymy pięknej pogody.



Z wędrowek reportera

Życzymy słońca!

Odwiedziliśmy kolonję w Maszkienicach w powiecie brzeskim. Tutaj, w dużym budynku szkolnym przebywa ponad 90 dzieci z Krakowskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego oraz pokrewnych przedsiębiorstw z całego kraju.

Obecny, drugi turnus kolonijny zaczął się nie najlepiej — pod znakiem deszczu. Toteż podczas naszego pobytu w budynku panował ruch i gwar. Dzieci bawili się w dużej świetlicy, wyposażonej w radio-adaptory i płyty, chłopcy — zwłaszcza ci najmłodsi — gonili za piłką po korytarzach.

Większość przebywa już nie pierwszy raz na kolonii, ale i ci najmłodsi, „nowicjusze” — jak mała Jolka, Ewa czy Basia z Krakowa są bardzo zadowolone ze swego pobytu na kolonii. Jedzenie jest smaczne, apetyty zaś dopisują.

W tych pierwszych dniach pobytu na kolonii, ze względu na pogodę, nie można było u-

żyć słońca. Gdy tylko zrobi się ciepło — jak informuje nas kierowniczka kolonii mgr Jadwiga Augustynowa — przewiduje się zorganizowanie wycieczki do słynnej ze swych wyrobów spółdzielni „Kamionka” w Łysej Górze, zwiedzanie ruin w zamku w Dębnej, browaru w Brzesku. No i naturalnie wycieczki do pobliskiego lasu na jagody. Życzymy dobrych „zbiorów” i — przede wszystkim słońca.

(KS)

»Pamiętka z wakacji«

Przypominamy, że ogłosiliśmy nowy konkurs na najładniejszą, najmilszą pamiętkę z wakacji. Nie chodzi tu o pamiętki, które można kupić, lecz o rzeczy znalezione (np. kawałek burzyny, oryginalny kamień) lub wykonane samemu (figurki z korzeni, szyszek, kory) itp.

Wyniki losowania lipcowego konkursu „Co tydzień Szarotka” ogłosimy w piątek, 4 bm.



W »Olimpie« i... leśnej kawiarni

Olkuski Hufiec Harcerzy zorganizował oboz w Skarbcu obok Bałtowa nad Kamienną u stóp Gór Świętokrzyskich. Na obozie przebywa 130 harcerzy, którzy rozmieścili się w czterech podobozach. Dzielnicę przebywają w „Olimpie” i „Elenie” zaś chłopcy w podobozach „Kilimandżaro” i „Jama Michalikowa”.

Pomysłowi harcerze poza nawiązaniem łączności telefonicznej wezwali obozu używali połączenia z pocztą w Bałtowie. Harcerze olkuscy, prowadząc zajęcia obozowe, nie zapomnieli ani na chwile o pracach społecznych i udzielaniu pomocy tamtejszej ludności.

Dziewczęta opiekują się

dziełmi rolników w czasie robót żniwnych, a chłopcy zorganizowali kino wyświetlające nieme filmy. Mieszkańców Skarbcu i Bałtowa przyjmują w pomysłowo urządzonej leśnej kawiarni z występiami harcerskiego kabaretu. (gr)

Górnicy z kopalni »Bierut« nad morzem

Mieszkańcy Krakowskiego na ogół rzadko wybierają się do miejscowości nadmorskich, położonych w rejonie Koszalina, ze względu na kiepskie połączenia kolejowe. Nie uleki się

tych trudności górniczy z kopalni „Bierut” w Jaworznie, którzy w Sarbinowie wybudowali na razie pięć urzędów 6 - osobowych domków campingowych, oraz świetlicę i pomieszczenia gospodarcze. Ciepła jest już zelektryfikowana, posiada bieżącą wodę i leży w parku, który stanowi teren pod przyszłą rozbudowę.

Górnicy, placący kopalni za wynajęcie domków na okres dwu tygodni symbolicznie 15 złotych, są bardzo zadowoleni, mimo nie najlepszej pogody.

— Czujemy się świetnie — powiedział ob. Adam Jędrusik kierownik campingu — i przyjdziemy tu znowu za rok.

Inni nieleżni krakowianie, przebywający w Sarbinowie na wczasach, wypoczywali i bawili się dobrze w Domu FWP „Mewa”. Łączność z rodzinnym miastem i województwem zapewniała jednym i drugiem „Gazeta Krakowska”, która niestety dochodziła tam aż z trzy, względnie nawet czterdziestym opóźnieniem.

(JM)

Oto plaża w Sarbinowie — wiodówka, którą nadesłali nam z pozdrowieniami (dziękujemy) Czytelnicy.

MAŁE CICHE. — Niewielka wieś położona pięknie u stóp Tat, na północ od szosy Zakopane — Morskie Oko. Wieś ma wybitny klimatyczny. Stanowi dobry punkt wyjściowy — wspaniały widok na Tatry Wysokie i Bielskie. Dojazd autobusem do wsi Zasadowa, następnie 2 km pieszo.

MARCINKOWICE. — leżą u południowego brzoza Jeziora Rożnowskiego, nad Dunajcem. Nazwa Marcinkowice spotykamy już w kronice Długosza, co dowodzi, że jest to wieś o dawnych tradycjach. Spaceruj nad brzegiem Jeziora Rożnowskiego, wycieczki w stronę Limanowej przez Chelm, Jaworz i Salsz.

Mały słownik TURYSTYCZNY

W wyjazdach w teren, odprawy, analizy, oceny itd. itd. — tymi słowami określamy pracę partyjnej. Przeglądając terminarz tego rodzaju przedsięwzięć odbywających się w instancjach powiatowych, miejskich i dzielnicowych, można by dojść do wniosku, że właściwie nie zmieniają się w ich pracy. Przeglądając — oczywiście — powierzone. Wypracowane w ciągu długoletnich doświadczeń formy organizowania działalności nie zmieniają się z dnia na dzień.

Po zapoznaniu się z treścią owych wyjazdów, narad itd. zauważamy jednak, że szereg instancji z powodzeniem szuka nowych form oddziaływania. Dzieje się to szczególnie w dziedzinie nawiązywania kontaktu ze społeczeństwem, albo — powiedzmy dokładniej — z rozmaitymi grupami i środowiskami. Przybliżanie ich do partii, wciąganie do współdziału w realizację jej programu, to podstawowe zadanie organizacji partyjnych i wszystkich naszych instancji. I o tym właśnie, o nowych formach oddziaływania politycznego — wychowawczego przez terenowe instancje partyjne, na określone środowiska — słów parę...

Bohaterski kolejarz czuje się lepiej

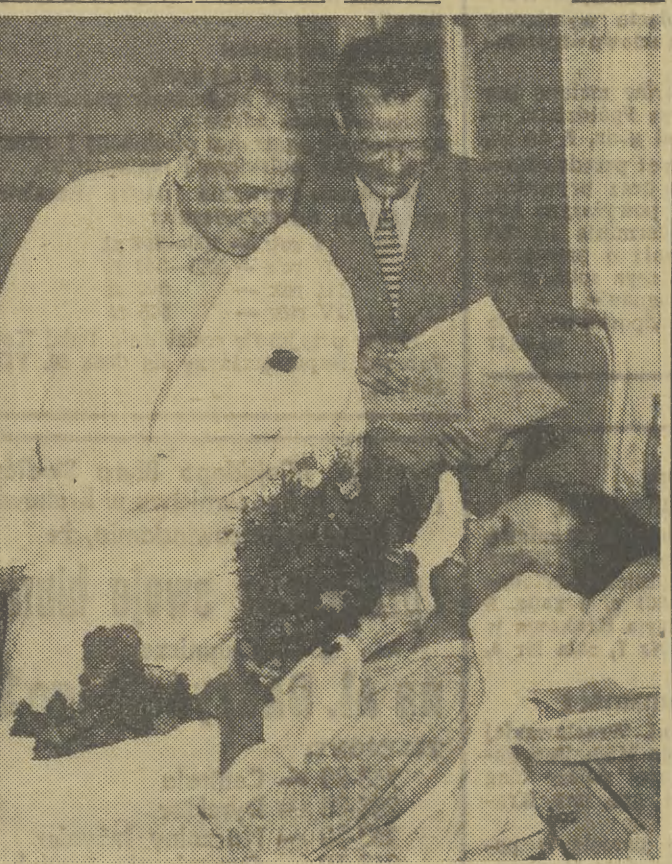


To zdjęcie wykonano naturalnie po bezprzekładnym bohaterstwie Wł. Konopackiego... ale tak wyglądał początek tragedii.

CAF — fot. Kosycarz

Na zdjęciu: Przedstawiciel dyrekcji PKP Gdańsk — wręczył Konopackiemu po kwiatami, dorazną nagrodę pieniężną i awans służbowy...

CAF — fot. Kosycarz



Na zdjęciu: Mały Andrzejek Miski bezpieczny już teraz na rękach mamy.

CAF — fot. Kosycarz

NOWOŚCI PWN

Na półkach księgarskich ukazała się praca prof. K. Koranyięgo „POWSZECHNA HISTORIA PAŃSTWA I PRAWA” (str. 190, cena 32 zł). Obecnie trafiła do rąk czytelnika pierwszy tom tej edycji pt. „STAROŻYTNOŚĆ”.

Wg zamierzeń autora i wydawnictwa całość pracy ma się pomieścić w pięciu tomach. Będzie to pełne, systematyczne opracowanie przedmiotu obejmujące dzieje instytucji ustrojowych i prawnych od czasów starożytnych do Rewolucji październikowej.



PRAHA VÁS VITÁ

Co znaczy po polsku zdanie zamieszczone w tytule — nie ma potrzeby wyjaśniać. Natomiast trzeba wyjaśnić w czym rzecz.

„Praha vás vité” — to nazwa broszurki, którą bez żadnego trudu nabyć można w stołecznym mieście Pradze nad Wełtawą. Broszurka liczy 24 stroniczki, w tym 14 całostronicowych świetnych zdjęć tegoż stołecznego miasta, oraz:

- informacje o połączeniach kolejowych, autobusowych i lotniczych ze wszystkimi ważniejszymi miastami CSRS,
- informacje o komunikacji miejskiej,
- informacje o hotelach, domach wycieczkowych i kwaterach,
- informacje o zakładach gastronomicznych,
- informacje o rozmieszczeniu sieci handlowej,
- informacje o urzędach i instytucjach,
- informacje o rozrywkach kulturalnych,
- informacje o pomnikach kultury narodowej i pomnikach,
- informacje o najbliższych okolicach miasta,
- informacje o stadionach sportowych, pływalniach, kąpieliskach itp.,
- informacje o publicznych miejscach zabaw,
- informacje o ośrodkach i punktach służby zdrowia.

Jak widać — s a m e informacje. Przydatne dla: turystów, podróżnych, interesantów, chorych, zdrowych, delegatów, sportowców, kibiców, kobiet, mężczyzn i młodzieży, tudzież dla mieszkańców stoł. m. Pragi.

Wszystko to za j e d n a koronę!

Widzę już oczyma uradowanej wyobraźni jak w kioskach „Ruehu”, na różnych stoiskach, w hotelach i tym podobnych miejscach ogólnie dostępnych w Krakowie pojawia się ładnie wydana broszurka pt. „KRAKÓW WAS VITÁ”, w cenie 1 zł i 1, a choćby nawet w cenie 1/2.

Nie widzę tylko... wydawcy. No, bo skoro dotychczas nikt się nie kwapił... (ri)

